

FELIKS KRAUSE  
Gdańsk

### STATUS LOGIKI W SYSTEMIE NAUK WEDŁUG PIOTRA Z SIENNA

W klasyfikacji nauk według mistrza Uniwersytetu Krakowskiego, Piotra z Sienna<sup>1</sup>, przedstawionej w jego komentarzu do *Metafizyki* Arystotelesa<sup>2</sup>, znalazła się odrębna grupa nauk, nazwana naukami terminalnymi (*scientiae terminales*). W dwuczłonowym podziale nauk filozoficznych – na spekulatywne i praktyczne – Piotr z Sienna umieścił nauki terminalne w grupie nauk praktycznych. Nauki terminalne, obejmujące dyscypliny, które w średniowieczu zaliczano do *trivium* z logiką na czele, określane są przez Piotra z Sienna również mianem nauk *ad necessitatem*, ponieważ są one niezbędne dla lepszego poznania innych gałęzi wiedzy<sup>3</sup> – dziś powiedzielibyśmy, iż są niezbędne w operacjach naukotwórczych. Z tego też powodu są one uważane za wprowadzenie (*introductio*) do wszystkich pozostałych dziedzin wiedzy naukowej; bez ich pomocy niemożliwe byłoby doskonałe poznanie i opanowanie innych nauk<sup>4</sup>.

W swoim komentarzu do *Metafizyki*, który jest pierwszym komentarzem metafizycznym napisanym w Polsce, Piotr z Sienna nie poświęcił zbyt dużo miejsca sprawie logiki. Ma to swoje uzasadnienie zarówno w charakterze tego

---

<sup>1</sup> Klasyfikacja nauk według Piotra z Sienna jest fragmentem odrębnej rozprawy o problematyce metodologicznej krakowskiego myśliciela, przygotowywanej przez autora niniejszego artykułu.

<sup>2</sup> P e t r u s d e S i e n n o, *Quaestiones disputatae super duodecim libros „Metaphysicorum” Aristotelis*, rękopis Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 2003, f. 1-248v.

<sup>3</sup> „De numero scientiarum quaedam sunt ad voluptates, quaedam ad necessitatem et quaedam ad introductionem [...] Per scientias deservientes ad necessitatem secundum aliquos intelliguntur scientiae terminales, quae deserviunt ad necessitatem non simpliciter, sed ad alias scientias perfecte acquirendum. Scientiae enim terminales necesse sunt ad intelligendum alias scientias” (tamże, l. I, q. 22, f. 39v). Numeracja poszczególnych kwestii (q.) komentarza Piotra z Sienna pochodzi od autora niniejszego artykułu.

<sup>4</sup> „Scientiae vero terminales deserviunt ad introductionem perfecte intelligendum alias scientias” (tamże).

traktatu (komentarz metafizyczny), jak i w czasie, w którym on powstał (1418 r.). Pierwsze lata XV wieku, jak wiadomo z historii logiki w Polsce, to odejście od logiki obcej i początki kształtowania się rodzimej logiki w uniwersyteckim nauczaniu tej dyscypliny w naszym kraju. Niemniej z zawartych w traktacie Piotra z Sienna informacji na temat logiki możemy zrekonstruować jego koncepcję logiki, zwaną również dialektyką<sup>5</sup>. Krakowski komentator kieruje naszą myśl na trzy sprawy, które stanowią obszar zainteresowań logiki: pojęcia ogólne, pierwsze zasady oraz ogólna teoria argumentowania. Uwagi naszego komentatora na temat pojęć ogólnych są bardzo skąpe; więcej informacji zawiera komentarz odnośnie do funkcji metodologicznych logiki, co jest rzeczą zrozumiałą, ponieważ metodologia jako odrębna nauka jeszcze nie istniała. Ten aspekt przedmiotu logiki sprawił, że dyscyplina ta stała się nauką autonomiczną, to jest niezależną od innych. Była to podstawowa cecha nominalistycznej koncepcji logiki. W tym nurcie doktrynalnym logika była wolna od problemów ontologicznych, stając się tym samym dyscypliną afilozoficzną, co było zgodne z poglądami samego Arystotelesa.

W myśl zapatrywań średniowiecznych logików jakaś nauka mogła być wtedy tylko uznana za autonomiczną, gdy posiadała swój przedmiot. Przedmiotem tym w pierwszym rzędzie są intencje ogólne, czyli pojęcia ogólne, których treść odnosi się do przedmiotów ujętych przez intelekt. Mówiąc o intencjach jako przedmiocie logiki, Piotr z Sienna miał zapewne na myśli intencje drugie, chociaż wprost tego nie powiedział<sup>6</sup>. Nominaliści orientacji burydanowskiej – a do tego nurtu można zaliczyć Piotra z Sienna – często posługiwali się określeniem „terminy intencji”<sup>7</sup>. Piotr, mówiąc o przedmiocie logiki, nie użył tego określenia, jakkolwiek całą grupę nauk z logiką na czele określił mianem „nauki terminalne”. Pojęcia ogólne, którymi zajmuje się logika, powstają, jak wiadomo, w wyniku operacji intelektu nad bytem rzeczywistym; jako takie są niedostępne dla naszego poznania zmysłowego. Nauki przyrodnicze, w odróżnieniu od logiki, mają za przedmiot byt, który jest dostępny zarówno dla zmysłów, jak i dla intelektu. Stąd ten przedmiot jest łatwiej dostępny dla człowieka niż przedmiot logiki<sup>8</sup>. Mistrz krakowski zajmował się nie tylko formalno-struk-

---

<sup>5</sup> Kwestię XXV księgi drugiej Piotr z Sienna zatytułował: „Utrum dialectica in acquisitione scientiarum debet esse prior” (f. 75v). W samym jednak tekście tej kwestii autor używa nie nazwy „dialektyka”, lecz „logika”.

<sup>6</sup> „Logicus sistit in quibusdam intentionibus communibus” (tamże, I, I, q. 3, f. 15v).

<sup>7</sup> Por. M. M a r k o w s k i, *Logika, (Dzieje filozofii średniowiecznej w Polsce, t. I)*, Wrocław–Gdańsk 1975, s. 54-55.

<sup>8</sup> „Obiectum physicae est notius obiecto logicae, quia obiecta physicae sunt nota sensui et intellectui, quia motus; obiecta autem logicae solum intellectui, quia sunt de intentionibus” (P e t r u s d e S i e n n o, dz. cyt., I, II, q. 25, f. 76r).

turalnymi właściwościami intencji, czyli pojęć ogólnych, lecz badał je także w ich funkcji sygnifikacyjnej. Tą sprawą zajął się Piotr w kwestii zatytułowanej: „Utrum dialectica, metaphysica et sophistica versentur circa idem genus”<sup>9</sup>. Stosując metodę dialektyczną, Piotr z Sienna w swojej argumentacji *pro* i *contra* wobec postawionego w tytule kwestii pytania sformułował za Arystotelesem następującą odpowiedź: „De quaestione dicitur sic ex textu”<sup>10</sup>. Określiwszy przedmiot danej dyscypliny naukowej mianem *subiectum* lub jego synonimem *scibile*, Piotr stwierdził, że przedmiot metafizyki nie jest tym samym przedmiotem, którym zajmuje się logika. Ta pierwsza ma za przedmiot wszelki byt rozważany jako byt (*ens inquantum ens*), logika zaś argumentowanie, czyli dowodzenie (*argumentatio*), to jest sformułowane na podstawie pojęć ogólnych reguły prawidłowego wnioskowania, zwłaszcza sylogistycznego. Przedmioty tych nauk, zdaniem Piotra, są na tyle różne, że nie można mówić, aby to były takie same nauki (*eaedem scientiae*); jednocześnie ich przedmioty nie różnią się aż tak bardzo, aby można było powiedzieć, że te nauki są całkowicie odmienne<sup>11</sup>. Innymi słowy, logika nie dotyczy rzeczy, które by miały wyłącznie byt myślny istniejący w jakimś podmiocie poznającym; domeną logiki nie są również wyłącznie rzeczy świata zewnętrznego. Nie można także powiedzieć, aby logika zajmowała się obydwoma wymienionymi rodzajami bytu, gdyż wówczas nie miałaby jednego przedmiotu (co było warunkiem uznania naukowego charakteru danej dyscypliny), lecz różne, to jest byt myślny i realny. Logika byłaby, używając współczesnej terminologii, nauką formalną i zarazem realną. Również fakt, że logika wyprzedza metafizykę, gdyż ta druga ją zakłada, miałby świadczyć – według niektórych – o tym, że nauki te nie mają wspólnego przedmiotu badań<sup>12</sup>. Tę zawiłą nieco sprawę relacji przedmiotu logiki do przedmiotu metafizyki Piotr z Sienna starał się wyjaśnić, wprowadzając następujące

<sup>9</sup> Tamże, I. IV, q. 11, f. 90v.

<sup>10</sup> Tamże, I. IV, q. 11, f. 91r. Por. I. I, q. 3, f. 15r.: „Circa idem versatur metaphysicus, dialecticus et sophista. Argumentum patet per Philosophum”.

<sup>11</sup> „Metaphysica et dialectica non habent idem subiectum, igitur non habent idem genus scibile. Consequentia tenet, quia subiectum idem est, quod scibile. Argumentum probatur, quia aliud est subiectum dialecticae, aliud metaphysicae. Argumentum probatur, quia subiectum metaphysicae est ens inquantum ens. S u b i e c t u m autem dialecticae est a r g u m e n t a t i o, modo arguere est aliud quam ens. Item nec versantur circa idem sic, quod sunt eadem scientiae, nec sic, quod sunt diversae scientiae” (tamże, I. IV, q. 11, f. 90v).

<sup>12</sup> „Illae scientiae [sc. dialectica et sophistica] circa nullum ens versantur. Argumentum probatur, quia nec versantur circa ens rationis tantum nec circa reale. Quod non utrumque, quia si sic, tunc non essent circa idem scibile, quia circa diversa scibilia, quia circa scibilia rationis et circa scibile reale. Item dialectica et sophistica praecedunt metaphysicam, igitur non versantur circa idem. Argumentum probatur, quia logica praecedet metaphysicam, igitur dialecticam” (tamże, I. IV, q. 11, f. 91r).

rozróżnienia. Byt można rozważać jako istniejący niezależnie od nazw go oznaczających bądź za pośrednictwem znaków, które go reprezentują. W metafizyce byt w pierwszym rozumieniu stanowi główny przedmiot dociekań i tylko ta nauka bada byt w całej jego rozciągłości. W logice taki byt nie jest głównym i adekwatnym przedmiotem jej rozważań, lecz jest przez tę naukę rozpatrywany wtórnie, o ile ta dyscyplina we wnioskowaniu posługuje się pojęciami, których desygnatami są byty rzeczywiste (*consecutive*)<sup>13</sup>. Stanowisko Piotra z Sienna w tej sprawie można by również tak sformułować: zarówno metafizyka, jak i logika dotyczą tego samego, gdyż zajmują się bytem, chociaż rozważają go w odmienny sposób. Oznacza to, że metafizyka dotyczy bytu jako takiego, logika zaś (*dialectica et sophistica*) jako nauka badająca pojęcia zajmuje się głównie bytami myślonymi. Stąd są nazywane naukami racjonalnymi (*scientiae rationales*). Wtórnie natomiast, to jest z punktu widzenia desygnatów tych pojęć, czyli bytów będących realnymi odpowiednikami pojęć (*consecutive*), logika zajmuje się także bytami rzeczywistymi (*ad extra*). Z tego nie wynika jednak, aby logika należała do nauk realnych, gdyż nie zajmuje się przede wszystkim bytami rzeczywistymi (*scientiae reales*), lecz myślonymi. Z faktu zaś, iż w zdobywaniu nauk logice przysługuje pierwszeństwo przed metafizyką, nie wynika, zdaniem Piotra z Sienna, aby nauki te nie zajmowały się tym samym<sup>14</sup>.

Przedmiotem logiki są nie tylko pojęcia rozpatrywane same w sobie, lecz także pierwsze i podstawowe zasady. W całym swoim zakresie (*in communitate*) zasady te są rozważane tylko przez metafizykę; nauki szczegółowe nie dowodzą ich istnienia, lecz je zakładają. Ich zastosowanie w tych naukach ma charakter ograniczony (*restricto modo*) – stosownie do kategorii przedmiotów poszczególnych nauk<sup>15</sup>. Logika natomiast rozpatruje je z punktu widzenia ich prawdziwości czy fałszywości. Żadna nauka szczegółowa nie usiłuje dowodzić tego, czy

<sup>13</sup> „Item dupliciter potest fieri consideratio de ente ut est genus scibile. Uno modo, ut est subiectum principale scientiae et sic solius metaphysicae est considerare de ente, quia est principale subiectum, alio modo consecutive sicut consideratur a dialectica, sophistica secundario [...], non autem versantur circa ens tanquam circa subiectum principale et adaequatum” (tamże).

<sup>14</sup> „Metaphysica et aliae duae scientiae [sc. dialectica et sophistica] versantur circa ens [po winno być: idem – F. K.], quia de ente considerant, sed alio et alio modo, nam metaphysica versatur circa ens in quantum ens, sed dialectica et sophistica versantur principaliter circa entia rationis cum sint s c i e n t i a e r a t i o n a l e s; consecutive vero et secundario versantur circa ens ad extra et sic non sequitur, quod sunt s c i e n t i a e r e a l e s, quia non sunt principaliter de re ad extra, sed circa entia rationis principaliter versantur etc. De ultimo, in acquisitione scientiarum dialectica debet esse prior, sed hoc non sequitur, quod non sunt circa idem etc.” (tamże).

<sup>15</sup> „Sola metaphysica habet considerare prima principia in communitate [...], aliae scientiae [sc. particulares] utuntur ipsis cum restrictione suorum terminorum et praesupponunt ea” (tamże, l. IV, q. 13, f. 93r).

zasady te są prawdziwe czy fałszywe. Zadanie to należy do logiki<sup>16</sup>, gdyż jej terminy dotyczą bytu rozpatrywanego w całym jego zakresie, co czyni tę dyscyplinę nauką ogólną (*communis*)<sup>17</sup>.

Główna rola, jaką ma do odegrania logika, według Piotra z Sienna, jest inna. Polega ona na tym, że ma uczyć metod poprawnego, a zatem prawomocnego argumentowania, czyli dowodzenia<sup>18</sup>, które polega, jak wiemy, na wyprowadzaniu konkluzji za pomocą sylogizmów. To stanowi jej główny cel. Odnosi się to w szczególności do logiki rozumianej jako użytkowa i formułowane przez nią reguły poprawnego rozumowania mają zastosowanie do wszystkich kategorii bytu, a zatem wszystkie dyscypliny naukowe muszą je respektować, dostosowując je do zasad tej kategorii bytu, która stanowi domenę danej gałęzi wiedzy. Reguły te dotyczą ogólnych sposobów argumentowania (*forma generalis*), które są wspólne dla wszystkich nauk. Są one wyrażone w postaci schematów sylogistycznego wnioskowania, zwanych figurami. Szczególne znaczenie mają te, które noszą nazwę „Barbara” i „Celarent”. W odróżnieniu więc od metafizyki logika rozpatruje wszystkie rzeczy w ich aspekcie formalnym (*quantum ad formam arguendi*), ustalając w ten sposób kryteria poprawnego rozumowania, jakie muszą być spełnione przez wszystkie nauki, aby ich wnioski miały charakter prawomocny. Ścisłe przestrzeganie tych norm zapewni każdej nauce poznanie doskonałe, co było zgodne z Arystotelesowym rozumieniem roli logiki wobec wszystkich pozostałych nauk<sup>19</sup>. Stąd postulat, iż człowiek pragnący opanować daną gałąź wiedzy naukowej, powinien najpierw osiąść znajomość logiki<sup>20</sup>. Oznaczało to dla Piotra z Sienna opanowanie reguł prawidłowego

---

<sup>16</sup> „Nulla scientia particularis habet dicere, quod prima principia essent vera vel falsa. Sed contra, logica habet considerare, an principia sint vera vel falsa” (tamże).

<sup>17</sup> „Nulla scientia particularis utitur dicere de principiis, an sint vera vel falsa et dicitur nominaliter particularis scientia, quia logica non est scientia particularis, sed communis” (tamże). „Dialectica considerat omnia, ut patet tertio huius. Argumentum probatur, quia dialectica est scientia communis” (tamże, l. VI, q. 1, f. 133v).

<sup>18</sup> „Sic logica ordinatur in cognitionem ad faciendum argumentationem. Sed in arguere ordinatur ultimate” (tamże, l. I, q. 3, f. 14vb). Por. przyp. 11.

<sup>19</sup> „Ad primum, tertio huius dicitur, quod dialectica sit de omnibus rebus. Hoc intelligitur de dialectica utente et intelligitur sic: dialectica est de omnibus rebus applicative, sed metaphysica quidditative. Et sic sunt ambae diversimode de omnibus rebus ut dictum est et dialectica dicitur de omnibus rebus applicative; non sic, quod secundum se sit applicabilis ad omnes scientias, sed quoad sua principia vel doctrinas. Et sic dialectica est applicabilis omnibus scientiis quoad sua principia, id est, quod dialectica quantum ad formam arguendi est de omnibus scientiis vel quantum ad formam est de omnibus rebus, quia dialectica dat formam generalem, qua possunt uti omnes scientiae, quia docet arguere in «Barbara», in «Celarent» et ceteris modis, quibus possunt uti omnes scientiae. Sed metaphysica est de omnibus rebus quantum ad materiam, quia ex omnibus terminis potest formare quidditativas conclusiones” (tamże, l. IV, q. 1, f. 82r).

<sup>20</sup> „In acquisitione perfecta scientiarum logica debet esse prima” (tamże, l. II, q. 25, f. 76r).

wnioskowania, czyli metody postępowania naukowego. Spełnienie tego warunku było tak oczywiste i zarazem konieczne, iż absurdem byłoby jednoczesne prowadzenie badań naukowych oraz poszukiwanie metody ich prowadzenia. Taki pogląd głosił, zdaniem Piotra, Awerroes, a jego zapatrywania podzielał Piotr Hiszpan. Arabski komentator Arystotelesa porównywał człowieka pragnącego pracować na polu nauki bez uwzględnienia reguł sformułowanych przez logikę do człowieka wskazującego innym ludziom drogę, której sam jeszcze nie zna<sup>21</sup>. Również sam Arystoteles uważał, zdaniem Piotra z Sienna, za rzecz niemożliwą jednoczesne uprawianie nauki i poszukiwanie metody jej uprawiania<sup>22</sup>. Wynika więc stąd, że człowiek pragnący zdobyć wiedzę powinien przed przystąpieniem do dociekań naukowych opanować metodę postępowania naukowego, czyli logikę. Jej znajomość jest warunkiem umożliwiającym uprawianie innych nauk. Stąd odpowiedź na postawione w tytule kwestii pytanie, czy uprawianie nauk wymaga uprzedniej znajomości logiki: „Utrum dialectica in acquisitione scientiarum debet esse prior”<sup>23</sup>, jest pozytywna: „Ad quaestionem dicendum, quod sic, ut dicit Commentator”<sup>24</sup>. Logika powinna więc być tą dziedziną, od której należy rozpocząć dociekania naukowe, a to oznacza, że powinna być nauką wyprzedzającą inne (*prior*), a tym samym nauką warunkującą skuteczne uprawianie innych nauk. Przekazywanie wiedzy innym, czyli nauczanie, jest wtedy tylko możliwe, gdy nauczający respektować będzie ustalone przez logikę procedury naukowe<sup>25</sup>.

Powyższe rozważania skłaniają nas do postawienia pytania: czy logika jest tylko czystą metodą naukową, czy też jest zarazem nauką? Dyskusje nad metodologicznymi podstawami nauk prowadzone od XIII wieku sprawiły, że również Piotr z Sienna zajął się sprawą logiki jako nauki. Z faktu, iż w nabywaniu nauk logika jest pierwsza, wynikałoby, że jest ona nauką i zarazem metodą uprawiania tej nauki, co wydaje się nie do przyjęcia i sprzeczne z opinią Arystotelesa. Według bowiem tego ostatniego absurdem jest uprawianie nauki i poszukiwanie metody jej zdobywania. Tymczasem logika jest nauką, gdyż podpada pod defi-

<sup>21</sup> „Ad quaestionem dicendum, quod sic, ut dicit Commentator commento octavo cum dicit: absurdum est simul quaerere scientiam et modum sciendi et etiam patet per Petrum Hispanum, qui dicit rationem in acquisitione scientiarum. Declarat hoc Commentator in fine eiusdem commenti et qui addiscit alias scientias sine logica est similis ei, qui demonstrat hominibus viam dum addiscit eam” (tamże, I, II, q. 25, f. 75v).

<sup>22</sup> „Ad aliud in littera dicitur: absurdum est simul querere scientiam et modum sciendi” (tamże, I, II, q. 25, f. 76r).

<sup>23</sup> Tamże, I, II, q. 25, f. 75v.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> „Illa scientia debet esse prima in acquisitione scientiarum per quam docetur alia scientia” (tamże). Por. przyp. 20.

nicję nauki jako sprawności nabywanej dzięki dowodzeniu demonstratywnemu<sup>26</sup>. Według krakowskiego komentatora nie tylko logika, ale także każda inna dyscyplina naukowa jest zarazem metodą zdobywania wiedzy naukowej w danej dziedzinie. A zatem jednocześnie jest zdobywana wiedza oraz metoda jej uzyskiwania, ponieważ każda dyscyplina naukowa jest zarazem drogą, dzięki której zdobywamy wiedzę<sup>27</sup>. Według Piotra nie ma w tym żadnej sprzeczności. Jeżeli mówimy, że każda nauka jest zarazem metodą zdobywania wiedzy naukowej, to mamy na myśli metodę szczegółową, adekwatną do przedmiotu danej nauki. Logika natomiast stanowi metodę ogólną, wspólną dla wszystkich nauk, które muszą respektować ogólne reguły wyprowadzania z pryncypiów wniosków, jeśli mają to być wnioski prawomocne<sup>28</sup>. Kiedy mówi się o niemożliwości łączenia z sobą dwóch procedur naukowych, czyli tworzenia samej nauki i konstruowania metody jej uprawiania, co Arystoteles nazwał absurdem, to odnosi się to, według Piotra z Sienna, do ogólnych metod, do których stosować się muszą wszystkie dyscypliny naukowe. Takie metody wypracowuje odrębna nauka, zwana logiką. Metody szczegółowe, to jest dostosowane do kategorii przedmiotów poszczególnych dyscyplin naukowych, należą do zadań tychże dyscyplin<sup>29</sup>. W konstruowaniu zatem teorii nauki gwarantującej wartościowe i doskonale poznanie jej przedmiotu konieczną rzeczą jest, by jej *modus specialis* był zgodny z regułami *modus generalis*, zawartymi w logice. Od niej więc należy rozpoczynać zdobywanie wiedzy naukowej<sup>30</sup>. Wprawdzie możliwe jest, powiada Piotr, opanowanie sztuki lekarskiej w sposób doskonały bez znajomości logiki, bo według Galena Hipokrates był dobrym lekarzem, mimo iż nie otrzymał wykształcenia w zakresie logiki. Doświadczenie dowodzi, że jak dobrym lekarzem zostaje się wskutek dłuższej praktyki medycznej, tak dobrym cytrzystą zostaje się w wyniku częstej i długotrwałej gry

---

<sup>26</sup> „Item, si quaestio est vera [sc. si logica est prior], sequitur, quod scientia et modus sciendi deberent simul acquiri. Consequens falsum et contra litteram. Sed consequentia probatur, quia logica debet primo acquiri et logica est scientia, igitur. Minor probatur, quia logica est habitus per demonstrationem acquisitus, igitur est scientia. Conclusio tenet per definitionem scientiae, sed falsitas patet per litteram, quae dicit: absurdum est simul scientiam et modum sciendi quaerere” (tamże, I. II, q. 25, f. 75v).

<sup>27</sup> „Omnis scientia est modus sciendi, igitur simul acquiritur scientia et modus sciendi. Argumentum probatur, quia omnis scientia est modus per quem aliquid acquiritur. Probatur, quia per quamlibet scientiam aliquid acquiritur” (tamże).

<sup>28</sup> „Logica enim est modus sciendi in omnibus scientiis, quia docet generales modos sciendi, licet aliae scientiae docent modos sciendi speciales” (tamże, I. II, q. 25, f. 76r).

<sup>29</sup> „In littera dicitur absurdum est simul quaerere scientiam et modum sciendi. Hoc intelligitur sic: scilicet scientiam, quae est distincta a modo sciendi generali et a modo sciendi logicae” (tamże).

<sup>30</sup> Por. przyp. 20.

na cytrze, a więc dzięki praktyce. Piotr z Sienna jest podobnego zdania. Uważał on, że można być dobrym lekarzem, nie znając logiki. Ponadto sądził, że można znać w sposób doskonały medycynę jako sztukę leczenia chorób, nie uwzględniając prawideł logiki. Ta forma władania sztuką lekarską nie wyklucza posiadania naukowej znajomości medycyny opartej na płynących z logiki regułach naukowego konstruowania medycyny jako nauki<sup>31</sup>. Ustosunkowując się do opinii Galena o Hipokratesie, krakowski myśliciel stwierdził, że doskonała znajomość medycyny, która by pomijała udział logiki, jest możliwa tylko w odniesieniu do medycyny rozumianej jako użytkowa: jak dobrym cytrzystą staje się człowiek często grający na cytrze, tak dobrym lekarzem może być człowiek wykonujący przez długi czas praktykę medyczną<sup>32</sup>. Zależność poszczególnych nauk od logiki była, w opinii Piotra z Sienna, powszechnie znana. Według niektórych takie nauki, jak metafizyka i nauki przyrodnicze, nie mogłyby powstać bez uprzedniej znajomości logiki: respektowanie prawideł tej ostatniej przez wyżej wymienione grupy nauk stanowi warunek *sine qua non*. Innym naukom logika ułatwia proces ich tworzenia, jeszcze inne nauki możemy dzięki logice poznać w sposób pełniejszy i doskonalszy<sup>33</sup>.

Na zakończenie swoich rozważań nad rolą logiki w odniesieniu do wszystkich pozostałych nauk nasz komentator sformułował swój pogląd w tej sprawie, ilustrując go przykładem zaczerpniętym z dziedziny architektury, czyli sztuki wznoszenia budowli. Logika jest niezbędnym narzędziem w fazie konstruowania innych nauk, jeśli dyscypliny te mają spełniać optymalne kryteria naukowości; natomiast nie jest już potrzebna, gdy nauki te powstaną. Rzec ma się tak jak ze sztuką budowania domu, którego budowniczy jest niezbędną przyczyną w procesie jego powstawania; natomiast nie jest już potrzebny, gdy budowa domu

<sup>31</sup> „Item sic omnis scientia est modus sciendi, igitur simul acquiritur scientia et modus sciendi. Argumentum probatur, quia omnis scientia est modus per quem aliquid acquiritur. Probatur, quia per aliquam scientiam aliquid acquiritur. Item aliquis potest perfecte scire medicinam sine logica, igitur medicina debet esse prior. Argumentum patet per Galenum, qui dicit, quod Hippocrates fuit bonus medicus sine logica. Item ex frequenti citharizatione sit bonus citharista, ut patet per experientiam, ut patet primo «Ethicorum». Igitur ex frequenti mederi sit bonus medicus. Item pono, quod aliquis sit bonus medicus et obliviscatur logicae. Isto stante aliquis habet perfecte medicinam sine logica etiam quoad artem, quia aliqui sciunt artificialiter per logicam” (P e t r u s de S i e n n o, dz. cyt., l. II, q. 25, f. 75v).

<sup>32</sup> „Modo dicendum, quod Hippocrates non scivit medicinam perfecte sine logica, sed usualiter, ut ex frequenti citharizatione fit bonus citharista, ita ex frequenti mederi sit bonus medicus” (tamże, l. II, q. 25, f. 76r).

<sup>33</sup> „Aliqui dicunt, quod quaedam scientiae praesupponunt logicam ratione necessitate, ut metaphysica et physica, quia impossibile est illas scientias acquiri sine logica; aliae ratione convenientiae; aliae quoad earum perfecte cognitionem” (tamże).



zostanie zakończona. Wzniesiony bowiem dom będzie trwać również i wtedy, gdy przestanie istnieć jego architekt. To samo można powiedzieć o człowieku, który może być dobrym lekarzem praktykiem, nie znając zasad logiki. Nie może jednak w sposób doskonały opanować medycyny jako dyscypliny naukowej, gdyby tę dyscyplinę chciał sobie przyswoić, ignorując zasady postępowania naukowego, które formułuje logika<sup>34</sup>.

Powyższe rozważania o statusie logiki w systemie nauk w ujęciu Piotra z Sienna wykazały, że logika, mając własny przedmiot, jest nauką autonomiczną; została ona oddzielona od nauk realnych, a w grupie nauk praktycznych, do których została włączona, stanowiła odrębną naukę terminalną. Jako nauka o zasadach prawidłowego rozumowania, wolna od problemów ontologicznych, pełniła wobec wszystkich pozostałych dyscyplin rolę arystotelesowskiego organonu; była bowiem ogólną teorią wnioskowania. Rozważając taki sam zakres rzeczy, które bada metafizyka, logika może być uważana za część filozofii. Na klasyczne więc pytanie o usytuowanie logiki w systemie nauk należy odpowiedzieć, że jest ona zarówno narzędziem, jak i częścią filozofii. J. Barnes, profesor filozofii w Oksfordzie, utrzymuje, że takie miejsce zajmuje logika w Arystotelesowym układzie nauk<sup>35</sup>. Przedstawiona koncepcja logiki dowodzi, że krakowski profesor i dziekan wydziału *artium*, Piotr z Sienna, wiernie realizował na gruncie polskim idee nauki swoich poprzedników orientacji nominalistycznej: Jana Burydana, Jana z Ziębic i Marsyliusza z Inghen.

#### STATUS DER LOGIK IN DEM SYSTEM DER WISSENSCHAFTEN NACH PETRUS VON SIENNO

##### Z u s a m m e n f a s s u n g

In der Klassifikation der Wissenschaften in der Auffassung des Meisters der Krakauer Universität, Petrus von Sienna, in seinem Kommentar zur *Metaphysik* enthalten, besteht die Philosophie aus zwei Gliedern: der theoretischen und der praktischen Philosophie. In dem zweiten Glied sonderte Petrus den Wissenszweig *scientiae ad necessitatem deservientes* ab. Zu dieser Gruppe, auch *scientiae terminales* genannt, zählte er die Logik zu. Diese, obwohl sie formell zu den praktischen Wissenschaften gehörte, bewahrte den Status autonomer und pro-

---

<sup>34</sup> „Ad aliud logica est necessaria ad acquirendum alias scientias perfecte, sed non quoad esse, sicut ars domificatoria est necessaria ad faciendum domum, non tamen ad esse domus, quia domus potest esse domificatore non existente. Sic aliquis potest esse bonus medicus sine logica quoad esse, sed non potest acquirere perfecte medicinam sine logica” (tamże).

<sup>35</sup> Por. J. Barnes, *Arystoteles*, przeł. M. Siury, Warszawa 1995, s. 32-33.

pedeutischer Wissenschaft. Die Logik wurde nämlich als Einführung in alle übrigen Gebiete der Wissenschaft (mit Theologie einschließlich) betrachtet, denn ohne sie wäre die Erkenntnis dieser Disziplinen in vollkommener Weise nicht möglich. Als Lehre von den alle Disziplinen verpflichtenden Grundsätzen richtiger Schlußfolgerung, konnte die Logik als Instrument betrachtet werden, also als Organon allen Wissenschaften gegenüber. Da die Logik, ähnlich wie die *Metaphysik*, in ihrem Bereich jedes Seiende umfaßt, konnte Petrus von Sienna die Logik auch als einen Teil der Philosophie anerkennen. Eine derartige Stellung der Logik im System der Wissenschaften in der Auffassung des Krakauer Meisters entsprach dem Aristotelischen Modell.

Das Beschäftigungsgebiet der Logik bilden Allgemeinbegriffe, die ersten Prinzipien und die allgemeine Theorie der Beweisführung. Mit den Allgemeinbegriffen beschäftigt sich Petrus im Aspekt ihrer formell-struktureller Eigenschaften und ihrer Signifikationsfunktion. Wenn es sich um die ersten Denkprinzipien handelt, erwägt sie die Logik unter dem Gesichtspunkt ihrer Echtheit und Falschheit, was keine andere Lehre unternimmt. Die Hauptaufgabe, die die Logik zu erfüllen hatte, war die Festlegung der Kriterien richtigen Gedankengangs, d.h. der Regeln, die es ermöglichen die Konklusionen aus Prinzipien zu ziehen (syllogistische Deduktion). Mit der Logik sollte man also nach der Meinung Petrus' von Sienna, die wissenschaftliche Erkennung beginnen. Deshalb steht dieser Lehre das Attribut *prior* zu. Unabhängig von der Beachtung allgemeiner wissenschaftlicher Prozeduren, die die Logik erarbeitet hat (*modus generalis*), sollten die Einzelwissenschaften nach unserem Kommentator eine eigene Methode wissenschaftlichen Handelns schaffen und anwenden, an die Kategorie der Gegenstände der gegebenen Wissenschaft angepaßt (*modus specialis*).

Die Konzeption der Logik (ähnlich wie das ganze System der Wissenschaften) läßt sich in die nominalistische Strömung bringen, die hauptsächlich Johann Buridanus, Johann von Münsterberg und Marsilius von Inghen vertraten.

*Zusammengefaßt von Feliks Krause*